

**Justyna Witkowska**

## RECENZJA KSIĄŻKI ANDRZEJA GRZEBIENIAKA<sup>1</sup>

[**słowa kluczowe:** reasekuracja, podstawy prawne, poole reasekuracyjne, podział ryzyka]

### **Streszczenie**

W recenzji książki A. Grzebieniaka dokonano przeglądu treści w niej zawartych, takich jak: definicje, rys historyczny, wpływ reasekuracji na rozwój portfela ubezpieczeniowego, metody i formy reasekuracji, programy reasekuracyjne itp. Zwrócono uwagę na brak rozdziału nt. zarządzania ryzykiem ubezpieczeniowym. W sumie uznano, że praca jest cenną pozycją tak dla studentów, wykładowców, jak też osób zajmujących się rynkiem ubezpieczeniowym.

\*\*\*

Tematyka reasekuracji jest problemem niezwykle ważnym. Przekazywanie ryzyka na poziomie ubezpieczenia jest zjawiskiem powszechnie znanym. Klienci towarzystw ubezpieczeń nabywają ochronę ubezpieczeniową dotyczącą ich życia, zdrowia, odpowiedzialności cywilnej, mienia. Natomiast proces reasekuracji to kolejny poziom dzielenia się ryzykiem, tylko że tym razem to ubezpieczyciele poszukują ochrony na ryzyka, które nabyli od klientów. Tak jak podkreśla sam autor, dla ubezpieczającego reasekuracja jest dodatkową gwarancją, że po zajściu szkody zakład ubezpieczeń będzie dysponował odpowiednimi środkami na wypłatę odszkodowania, czy też świadczenia (s. 43). Ta niejednorodność portfela ubezpieczeń powoduje zainteresowanie ubezpieczyciela reasekuracją.

Na polskim rynku wydawniczym jest niewiele pozycji poświęconych w całości reasekuracji, najczęściej można znaleźć pojedyncze rozdziały, które poruszają tę tematykę. Zatem z satysfakcją należy przyjąć książkę dr Andrzeja Grzebieniaka

---

<sup>1</sup> Andrzej Grzebieniak; *Reasekuracja. Podstawy. Funkcje. Formy. Programy reasekuracyjne*. Wydział Zarządzania w Ciechanowie Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Warszawie. Warszawa 2010, ss. 269.

jako opracowanie, które kompleksowo omawia reasekurację, jej funkcje, formy oraz programy reasekuracyjne.

Recenzowana pozycja składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów, zakończenia, spisu literatury, rysunków i tabel, w sumie liczy 269 stron. Praca dzięki przemyślanemu układowi stanowi logiczną strukturę analizowanej problematyki reasekuracji. Niewątpliwą zaletą jest odpowiedni dobór i kolejność poruszanej tematyki, co wpływa na to, że książka jest zarówno przydatna teoretykom – nauczycielom akademickim oraz praktykom – pracownikom zakładów ubezpieczeń.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Definicja i funkcje reasekuracji” w swej treści stanowi prezentację definicji reasekuracji z punktu widzenia dwunastu autorów oraz najważniejsze funkcje reasekuracji, które autor przedstawia odnosząc się do dostępnej literatury.



**Ryc. 1.** Strona tytułowa recenzowanej książki Andrzeja Grzebieniaka.

W rozdziale drugim autor przedstawił rys historyczny reasekuracji, jej ogólną charakterystykę oraz podstawy prawne. Pierwszą znaną umowę reasekuracji zawarto już w 1370 r., następną w 1409 r. Tak jak wskazuje autor rozwój reasekuracji nie nastąpił szybko. Dopiero w połowie XIX w. rozwój rynku ubezpieczeniowego zapoczątkował zapotrzebowanie na reasekurację. Autor analizuje rozwój reasekuracji poprzez ukazanie największych reasekuratorów na świecie pod względem składki netto.

Problematyka wpływu reasekuracji na rozwój portfela ubezpieczeniowego oraz proces retrocesji i koasekuracji została przedstawiona w rozdziale trzecim. Autor wymienia wiele czynników, dzięki którym poprzez proces reasekuracji reasekurator wzmacnia pozycję ubezpieczyciela na rynku. Dla pełniejszego obrazu poruszanego zagadnienia można by było pokazać udział retrocesji i koasekuracji na tle reasekuracji na polskim rynku.

W rozdziale czwartym w sposób krótki i przystępny autor przedstawił cztery metody reasekuracji: metodę obligatoryjną, fakultatywną, fakultatywno-obligatoryjną oraz pole reasekuracyjne.

Treść rozdziału piątego koncentruje się przede wszystkim na ukazaniu form reasekuracji: proporcjonalnej i nieproporcjonalnej. Czytelnik dowiaduje się o metodach reasekuracji proporcjonalnej: kwotowej, ekscedentowej oraz kwotowo-ekscedentowej i nieproporcjonalnej: nadwyżki szkód, nadwyżki szkodowości. Opisy form reasekuracji i ich umów zaopatrzone są dodatkowo rysunkami oraz przykładami z wyliczeniami, co pomaga w lepszym zrozumieniu omawianego zagadnienia. Kończącą część tego rozdziału stanowi porównanie reasekuracji proporcjonalnej kwotowej z reasekuracją nieproporcjonalną nadwyżki szkodowości oraz porównanie reasekuracji proporcjonalnej ekscedentowej z reasekuracją nieproporcjonalną nadwyżki szkód na ryzyko. Takie ujęcie zagadnienia w pełni obrazuje zastosowanie poszczególnych form.

Rozdział szósty jest oryginalnym opracowaniem autora dotyczącym programów reasekuracyjnych. Jak stwierdza autor „nie istnieje idealny rodzaj reasekuracji, który mógłby mieć zastosowanie we wszystkich przypadkach” (s. 185). Autor przedstawił propozycję czterech ofert oraz wyniki na działalności reasekuracyjnej.

Reasekuracja finansowa została przedstawiona w rozdziale siódmym. Jest ona przede wszystkim finansowym wsparciem zakładu ubezpieczeń. Reasekurację finansową podzielono na retrospektywną (transfer portfela szkód, Time&Distance, pokrycie niekorzystnego rozwoju szkodowości) i prospektywną (ograniczona umowa kwotowa, umowa o rozłożeniu szkód, zagregowana umowa prospektywna).

Ostatni rozdział recenzowanej książki omawia reasekurację na polskim rynku w latach 1991-2009. Autor przedstawił w sposób porównawczy wyniki na działalności reasekuracyjnej w Dziale I – ubezpieczenia na życie i w Dziale II – pozostałe ubezpieczenia osobowe i ubezpieczenia majątkowe. Uzyskane dane zostały szczegółowo opisane oraz dodatkowo zaprezentowane graficznie.

Opracowanie mogłoby zyskać na wartości poprzez dodanie rozdziału na temat metod sterowania (zarządzania) ryzykiem ubezpieczeniowym, gdzie reasekuracja jest częścią zintegrowanego systemu zarządzania ryzykiem. Być może warto też było umieścić rozdział na temat sekurytyzacji w branży ubezpieczeniowej jako metody pozyskiwania kapitałów, dzięki którym można by ograniczyć reasekurację w zakładach ubezpieczeń.

Z pewnością omawiana pozycja będzie niezwykle przydatna zarówno w pracy osób zajmujących się działalnością ubezpieczeniową oraz reasekuracyjną. Niewątpliwie stanowi ona również cenną pomoc dla studentów zainteresowanych rynkiem ubezpieczeniowym.

Reasumując recenzowana publikacja jest cennym stanowiskiem w dyskusji nad stosowaniem i rozwojem reasekuracji.